Rok II. Białystok, środa 31 maja 1922 r. № 121.

Starostwo Białostockie
Egzemplarz obowiązkowy

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem.

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświątecznych — Cena numeru 40 marek.

CENA PRENUMERATY:

W mieście miesięcznie . . Mk. 800.—
Z odnoszeniem do domu „ 900.—
Na prowincji „ . . . . 1000.—

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społeczn. w kronice podlegają opłacie.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

w Grodnie: „Dziennik Grodzieński" Aleksandrowski zauł. 8 m 4., tel. 226. Conto czekowe 80111. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 ppł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

w Białymstoku: „N. Dziennik Białostocki" Rynek Kościuszki № 1, tel. 65. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 ppł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZEŃ:

wiersz nonp. przed tekstem 200 mk., w tekście 250 mk., za tekstem 100 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk. za wyraz. Tłusty druk podwójnie. Układ reklam przed tekstem i w tekście 5 szpaltowy, za tekstem 9 szpaltowy. Ogłoszenia zagraniczne i linji okrętowych o 100 proc. drożej.
Conto P. K. O. № 61.071.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.

Teatr „Palace" BIAŁYSTOK.
Dziś we środę 31 maja i piątek 2 czerwca 1922 r. Tylko 2 gościnne występy Wszechświatowej sławy artystów
Ben-Ali i Saadi Dżebari
Szczegóły w afiszach. Początek o 9 godzinie wieczór.
Kasa czynna codziennie od 11 do 3 po południu i od 5 wieczór do skończenia przedstawienia. 5787 4—1

Białystok. Teatr „PALACE" Białystok.
We czwartek 1 czerwca
Kółko amatorów gminy Prawosławnej urządza na rzecz
pomocy biednym
KONCERT-BAL
z udziałem znakomitego pianisty
Mikołaja Orłowa
S. Janoty-tenor. Nikiforowa-skrzypce.
Tańce do godz. 5 rano.
Początek o g. 8 m. 30.
579 1—1

Z Rady Ministrów.

Warszawa, 30.5 (tel. wł.)
Dziś, o godz. 10 rano, Rada Ministrów dyskutowała nad polityką zagraniczną, której osnowę ma przedłożyć Sejmowi Minister Skirmunt na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu.

Ujęcie szajki komunistów.

Warszawa, 30.5 (tel. wł.).
Wczoraj, t. j. w poniedziałek wyśledzono przy ul. Leszno w domu pod № 128 gniazdo komunistyczne. Przyłapano 12 osób i kilka pak bibuły komunistycznej. Wszystkich aresztowano.

Ponowne zgłoszenie dymisji.

Warszawa, 26.5 (tel. wł.).
Z Helsingforsu donoszą: Gabinet Vennedis'a zażądał od stronnictw natychmiastowej ratyfikacji układu warszawskiego.
Ponieważ dla wniosku tego nie znalazła się większość, gabinet ponownie zgłosił swą dymisję.

Obrady nad traktatem w Rapallo.

Warszawa, 30.5 (tel. wł.)
Z Berlina donoszą: Komisja zagraniczna parlamentu niemieckiego w obradach nad traktatem rosyjsko-niemieckim w Rapallo nie doszła dotychczas do żadnego wyniku. Wobec tego, traktat ten wejdzie na porządek obrad parlamentu niemieckiego dopiero po Zielonych Świątkach.

Możliwość przyjęcia Niemiec do Rady Ligi Narodów.

Londyn 30.5 (Ai. Wsch.).
Times zamieszcza notatkę, z której wynika, że Rada Ligi Narodów zamierza we wrześniu obradować nad możliwością przyjęcia Niemiec do Rady Ligi Narodów. Kwestja ta była przedmiotem narad podczas sesji majowej Ligi Narodów, przyczem zajęto w stosunku do tego problemu stanowisko przychylne, pod warunkiem, że Niemcy dowiodą swoją dobrą wolę, wywiązując się ze swych zobowiązań do terminu dn. 31 maja.

Sojusz Rosji z Czechosłowacją.

Berlin, 30.5. (A. W.)
Między Cziczerinem a posłem czeskim w Rzymie ustalono podczas konferencji genueńskiej treść umowy czesko-rosyjskiej, na podstawie której między Rosją a Czechosłowacją mają być podjęte normalne stosunki dyplomatyczne i konsularne. Umowa ta normuje ważne zagadnienia ekonomiczne, a przedewszystkiem wzajemne zobowiązanie obu stron do ścisłej neutralności na wypadek, gdyby jeden z kontrahentów zawikłany został w wojnę.

9 wyroków śmierci na duchownych prawosławnych.

Warszawa, 30.5. (tel. wł.)
Wyrokiem trybunału rewolucyjnego, skazującym prawosławnych duchownych za opór przeciwko konfiskacie mienia kościelnego, 9 osób zostało skazanych na rozstrzelanie. Wyrok śmierci został wykonany.

Pisma sowieckie, przeznaczone na prowincję, nie podały jednakże tych wyroków śmierci w obawie, ażeby ludność nie popadła skutkiem tego w rozgoryczenie.

Zmniejszenie się długu państwowego.

Warszawa, (tel. wł.) 30.5
Według bilansu R.K.K.P. dług Skarbu Państwa zmniejszył się w ciągu ostatniej dekady o 3 miljardy i wynosi obecnie 217 miljardów mkp.

Przyjad posła Plucińskiego.

Warszawa, 30.5 (tel. wł.)
Dziś przybył do Warszawy generalny przedstawiciel Rzplitej Polskiej w Gdańsku, p. Pluciński.

Zatwierdzenie włosko-ros. konwencji handl.

Warszawa 30.5 (tel. wł.)
Z Rzymu donoszą: Rada Ministrów zatwierdziła włosko-rosyjską konwencję handlową, podpisaną w Genui dn. 24 b. m.

Wycofanie wojsk amerykańskich.

Warszawa, 30.5 (tel. wł.)
Z Paryża donoszą: Kontyngent wojsk amerykańskich ma być z d. 1 lipca r. b. wycofany z obszaru nad Renem.

Cziczerin i D'Annunzio.

Warszawa, 30.5 (tel. wł.)
Z Rzymu donoszą:
Cziczerin złożył wizytę włoskiemu poecie D'Annunzio. Rozmowa miała dotyczyć wszystkich politycznych i społecznych problemów rosyjskich.

Z parlamentu niemieckiego.

Warszawa, 30.5. (Tel. wł.)
Z Berlina donoszą: Mowa kanclerza Wirtha o konferencji genueńskiej przyjęta została przychylnie przez większość parlamentu niemieckiego.

Niemcy ratyfikują.

Warszawa 30.5. (tel. wł.)
Z Berlina donoszą:
W dniu 30 bm. ma się odbyć 1 i 2 gie czytanie o ratyfikacji traktatu górnośląskiego.

Konferencja w Paryżu.

Berlin 30.5 (Ai. Wsch.)
Od dnia 31 b. m. do dn. 3 go czerwca r. b. obradować będzie w Paryżu konferencja parlamentarna, w której uczestniczyć będą parlamentarzyści wszystkich państw sprzymierzonych.
Dotyczyć ona będzie głównie: kwestji walutowych, przystosowania stawek celnych do wahań poszczególnych walut, międzynarodowych dróg wodnych w czasie wojny i ujednostajnienia umów, które dotyczą transportu kolejowego.

Sprawa wprowadzenia nowego podatku.

Lwów 30.5 (A. W.).
W niedzielę we Lwowie toczyły się obrady przedstawicieli przemysłu drzewnego nad projektem Rządu wprowadzenia opłat wywozowych na drzewo. W obradach, między innymi, brali udział posłowie Djamand, Adam Kolischer i Brun. Mówcy dowodzili, że wprowadzenie projektu rządowego w życie nie tylko szkodziłoby interesom producentów, ale przedewszystkiem naraziłoby skarb Państwa na wielkie straty.
Uchwały zebrania będą przedłożone Ministerstwu Skarbu.

Rosja sowiecka nie demobilizuje się.

Warszawa 30.5 (tel. wł.)
Z Moskwy donoszą, że wszechrosyjski komitet wykonawczy postanowił nie zmniejszać stanu czynnego armji czerwonej, ponieważ na konferencji genueńskiej nie doprowadzono do ustalenia stosunków z innemi państwami.

Spotkanie premjerów.

Berlin, 30.5 (Ai. Wsch.)
Lloyd George i Poincaré spotkają się w Londynie między 17 a 19 czerwca r. b.
Celem przygotowania tego spotkania udaje się w tych dniach ambasador francuski w Londynie do Paryża.
Obaj premjerzy życzą sobie wymiany zdań w szczególności w sprawach reparacyjnych.

Monopol tytoniowy w Sejmie.

Warszawa, 30.5 (tel. wł.)
W Izbie przyszło dziś do głosowania na projektem monopolu tytoniowego. W głosowaniu nad art. 1 wprowadzającym zasady monopolu tytoniowego oświadczyło się 183 za i tyleż głosów przeciwko.
Marszałek enuncjował, że artykuł nie otrzymał większości.
W głosowaniu nad art. 2, 3, 4, 5 i 6 artykuły te przyjęto. Nad art. 7, normującym koncesjonowanie plantacji tytuniowych, przyszło do głosowania imiennego.
Wobec tego cały wynik nad projektem ustawy został zakwestjonowany. Rozstrzygnięcie nastąpi w 3 iem czytaniu, które odbędzie się w dniach najbliższych.

Giełda Warszawska.

Warszawa 30.5 (tel. wł.)

Nowy Jork 3970—3955
Belgja —
Paryż —355,50
Berlin 14,45
Praga — 77

Notowania nieoficjalnej giełdy białostockiej.

(Kantor wymiany Lachowera i Rożańskiego)

z dnia wczorajszego:

Dolary 4000—
Marki niem. 14,20
Franki 390
Funty 18,000
Marki 13,25
100 rb. car. 190
500 „ „ 1000
10 rb. złote 19,700

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Stacji przy P. S. N. w Biał.

Maj 30.

	7h27'	13h27'
Temper. powietrza	10°0	17°0
Ciśnienie „	758.4	757.8
Wilgotność „	78%	41%
Kier. i prędk. wiatru	Cisza	E 1 m. s.

Zawiadamiamy, że p. Alfred Bronisławski obecnie już w naszej firmie nie pracuje.
Dom Handlowy „Polonia" w Grodnie.

Co da nam dzisiaj?

Termin płatności rat odszkodowawczych. Bukiet możliwości. Francuska nieustępliwość i niemieckie krętactwa. Skończy się, jak dotychczas bywało.

Takie pytanie zadają sobie w dniu dzisiejszym trzy czwarte globu ziemskiego.

31 maja 1922 r.

Wytargowany i wyszachrowany termin płatności niemieckich weksli reparacyjnych.

Jak wiadomo, Niemcy już od paru miesięcy szukali nowych sposobów odroczenia, głowili się nad wymyśleniem niestosowanych dotychczas wykrętów—sondowali opinję po tamtej stronie Renu na wypadek, gdyby „wbrew najgorętszym chęciom" nie udało się im przecież dotrzymać zobowiązań... Urządzono w tym celu parę walnych prób nad Spreą.

Odbyły się burzliwe narady, zapadły uchwały, pełne tragicznej szczerości. „Nie zapłacimy, bo nie możemy!" Z odpowiednim akcentem w głosie, przy równoczesnem załamaniu rąk na dowód niezaradności. A z pod opuszczonych powiek strzelał badawczy zez w stronę *Quai d'Orsay*... Co oni na to, hm?

Tam zaś brzmiało stale twarde echo: „Traktat Wersalski musi być dotrzymanym. Nie godzi się, aby zwycięzcy ustępowali przed zwyciężonymi. Pragniemy pokoju, lecz tylko w granicach godziwości".

Co więc przyniesie dzień dzisiejszy?

Albo Niemcy zapłacą i ugną karku przed prawem —

albo znowu skrewią, kpiąc sobie z wersalskiego „strzępka papieru"...

A wtedy Francja:

albo skorzysta z klauzul gwarancyjnych i obsadzi Nadrenię, dowodząc niezłomności swoich postanowień i stanowczości w obronie Traktatu —

albo wda się w nowe przetargi i kompromisy, idąc na dalsze ustępstwa i kapitulując tem samem wobec pruskiej bezczelności.

Na to Niemcy:

albo poddadzą się losowi, jako ofiarne baranki „francuskiego imperjalizmu"—

albo „popchnięci do ostateczności, nie zdołają opanować sprawiedliwego oburzenia ludu!"

Europa zaś

albo uzna porachunek parysko-berliński za interes domowy dwu ościennych sąsiadów—

albo poczuje się w obowiązku podjęcia interwencji...

Tym „albo" trudno położyć granice; może ich być nieskończone mnostwo, zasadniczo dadzą, jednak ująć się we dwie grupy: *albo* ocienione gałązką oliwną i— *albo*, siedzące okrakiem na „grubej Bercie".

Wszystko przemawia za pierwszem.

Do zbrojnych działań z absolutną pewnością pożądanego skutku, a nawet słabem prawdopodobieństwem wygranej—Niemcy dziś jeszcze niezdolne. Pomimo komplotu w Rapallo i innych cyrografów, wymienionych z czerwonym towarzyszem. Na wojnę więc nie czas jeszcze. Niemniej przeto „wyrzucanie złota przez okno" byłoby z niemieckiego punktu widzenia międzynarodowych obligów prostą niedorzecznością.

Uroni się więc cośkolwiek z „wdowiego grosza" germańskiej żałobnicy—tyle właśnie, ile potrzeba na wykazanie „dobrych chęci" i uderzy się jednocześnie w taki lament, że francuzom zwiędną uszy z obrzydzenia i odrazy. Wtedy rzeknie dobre słówko kum z nad Tamizy. A tak... a owak... lepsza zgoda... żyć i dawać żyć i t. p.,. Tere fere kuku! Kogut galijski da się znowu obładować przez szwabskiego kundla.

Dla Europy lepsze to, niż co innego.

Każdy zbiera się do kupy i nikomu specjalnie nie zależy na szukaniu nowych guzów. Wiedzą o tem Helferich'y i Stinnes'y, Wirth'y i Rathenau'y i w przededniu ostatecznego terminu płatności odbywają narady „ściśle poufne—bez powzięcia decyzji".

Niby poco?

Ano dla ludzkiego oka.

Bo decyzja o wodzeniu całego świata za nos zapadła mniej więcej w tym samym czasie, kiedy podpisywano solenne przyrzeczenia poprawy.

——

Zapisujcie się na członków „Czerw. Krzyża"

Fiskalny biurokratyzm.

(*Dokończenie*).

Banderole, jako bezpiecznik.

A jednak — jak się to zaraz okaże — możnaby kupcom oszczędzić tych kłopotliwych formalności bez najmniejszego uszczerbku dla Skarbu.

Tak np. kontrolę wyrobów spirytusowych i tytuniowych możnaby ograniczyć do jednorazowego konkretnego sprawdzenia, którego dokonywa się przy sposobności opodatkowania tych artykułów w chwili wydawania ich z fabryki. Podatek ten zostaje przecież i tak natychmiast i w całości ściągany, o czem świadczy banderola skarbowa, chroniąca każdą butelkę wódki i każde pudełko papierosów.

Dla swojej wiadomości Urzędy Akcyzy otrzymują duplikaty świadectw przewozowych.

Asekuracja w cle i podatku.

Kontrolę win możnaby również uprościć przez zamianę podatku konsumcyjnego na odpowiednio zwiększone cło na wina zagraniczne oraz stosowne opodatkowanie win krajowych na miejscu, w wytwórniach.

Podatek konsumcyjny krzywdzi spożywców na prowincji.

Sposób wskazany byłby tem racjonalniejszy, że system procentowy podatku konsumcyjnego jest nierównomierny i niesprawiedliwy w stosunku do obywateli z różnych okolic kraju.

Jak wiadomo, wysokość tego podatku jest uzależniona od ceny sprzedaży, ta zaś jest zawsze wyższą na prowincji, wskutek kosztów przewozu i zysków sprzedającego. Skutek jest ten, że mieszkaniec prowincji zmuszony jest płacić większy podatek od obywatela, zamieszkałego w stolicy.

Pobór podatków miejskich od win i wódek

mógłby być w podobny sposób uregulowany, a mianowicie uiszczony już w komorach celnych lub w fabrykach podatek winien być przelanym do kas na rachunek Związku Miast, który rozdzieliłby już sam owe wpływy pomiędzy swych członków w stosunku proporcjonalnym do ich istotnej konsumcji.

O co więc chodzi?

O niemarnowanie drogiego czasu i nie komplikowanie prostego rachunku. Kupcy uiszczą, co do nich należy, Skarb Państwa otrzyma swoją cząstkę — a handel polski będzie mógł rozwijać się prawidłowo. Ponadto odciążony aparat urzędnicy mógłby całą energję zwrócić w kierunku ukrytej produkcji i niedozwolonego handlu, podrywających zarówno dobro Skarbu, jak i godzących w interesa kupiectwa polskiego przez niebezpieczną konkurencję. Tajne gorzelnictwo nie panoszyłoby się bezkarnie.

Wbrew zapowiedzi Pana Ministra Skarbu o uproszczeniu manipulacji kasowej i zmniejszeniu liczby urzędników, władze podległe dążą do zbiurokratyzowania handlu, zmuszając kupiectwo do pisaniny, utrudniającej pracę, a zgoła niepotrzebnej.

„Szmugiel" do Rosji Sowieckiej i Niemiec.

Powszechne przemytnictwo na pograniczu. Przemytnictwo przyczyną drożyzny. Niedostateczna i zdemoralizowana straż graniczna. Polska winna się bronić przed ogładzaniem. Surowe kary na przemytników.

Od osób przybyłych z nad granicy z Rosją Sowiecką i Niemcami dowiadujemy się szczegółów, alarmujących o przemytnictwie panoszącym się niemal bezkarnie. Granice wschodnia i zachodnia nie są dostatecznie strzeżone.

Wszyscy mieszkańcy pogranicza uprawiają przemytnictwo,

ogałacając Polskę ze środków żywnościowych, wywołując przez to samo orgię drożyźnianą. Rzadkie posterunki straży granicznej wreszcie łapownictwo i demoralizacja, szerząca się wśród niej, wobec płac niewystarczających rozzuchwaliły przemytników. Przemytnictwo trwa nietylko w nocy lecz i w biały dzień.

Drożyzna obecna,

jeśli tak dalej potrwa, nie ustanie nigdy. Jeżeli nadal granice nasze będą tak strzeżone, to i po żniwach, bez względu na urodzaj, rozpocznie się masowe wywożenie zboża i innych artykułów żywnościowych do Niemiec i Rosji Sowieckiej, natomiast drożyzna nie tylko nie ustanie lecz będzie stopniowo wzrastać.

Jeden strażnik

na granicy przypada na kilka kilometrów.

Płace przez nich pobierane nie wystarczają na utrzymanie rodziny, to też często złe wynagrodzenie odbiją oni na przemytnikach.,

Polityka oszczędnościowa w tym wypadku jest niedopuszczalną.

Faktycznie powiększenie straży granicznej i należyte jej wynagradzanie wymaga od skarbu państwa znacznych wydatków, jednakże jest to drobnostką wobec ciągłego podwyższania pensji urzędniczych z powodu wzrastającej drożyzny.

Polska musi się bronić

przed okradaniem jej ze środków żywnościowych.

Najsurowsze środki winny być stosowane wobec przemytników, którzy w pogoni za zyskami za judaszowe srebrniki niemiecko-bolszewickie popychają kraj nasz do ruiny ekonomicznej.

——

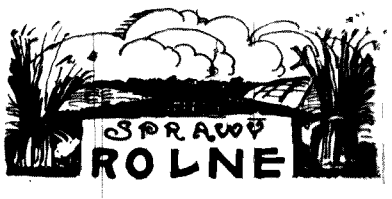

Zjazd delegatów Kół Młodzieży w Grodnie. Dnia 5-go czerwca b. r. w sali Okręgowego Związku Kółek Rolniczych (ul. Dominikańska 22), odbędzie się Zjazd delegatów Kółek Młodzieży Wiejskiej pow. Grodzieńskiego, prezesów Kółek Rolniczych i zaproszonych gości.

Program Zjazdu obejmuje:

1) nabożeństwo o godz. 9 rano w kościele farnym,

2) otwarcie obrad o godz. 1-ej popoł.,

3) poświęcenie sztandaru Okręgowego Związku Kółek Rolniczych.

Przyjaźń.

Wyjeżdżając, Kokoszkiewicz rzekł do żony:

— Maryś, ja wracam jutro. Ponieważ dzisiaj wybierasz się do teatru, to zamiast mnie, towarzyszyć ci będzie mój przyjaciel Burski. Coprawda jest to człowiek ograniczony i ciężkiego charakteru, ale zato przywiązany do mnie i bardzo uważny dla ciebie. Gdy wrócicie do domu, możesz go położyć spać w moim gabinecie.

— Kiedy ja się niczego nie boję—rzekła żona.

— No, ale jednak, mężczyzna w domu..

Gdy przyjechał Burski, Kokoszkiewicz wziął go do drugiego pokoju i rzekł:

— Mój przyjacielu! Zostawiam żonę pod twoją opieką. Proszę cię, uważaj na nią. Powiedzieć ci prawdę, to niebardzo mi się podobają ci młodzi nicponie, którzy, gdy się tylko odwrócić, natychmiast wyrastają w koło niej. Gdy będzie z tobą, jestem pewien, że żaden z nich nie odważy się szeptać jej jakieś idiotyzmy.

— Kokoszkiewicz! — rzekł uroczystym głosem Burski. — Polegaj na mnie. Jak ci wiadomo moje życie rodzinne było niebardzo szczęśliwe: żona uciekła mi z jakimś młokosem! Dlatego też, nauczony gorzkiem doświadczeniem nie dam się tak łatwo podejść.

Kokoszkiewicz wyjechał.

* * *

Maryś stanęła przed lustrem, włożyła kapelusz, poczem zapytała śledzącego ją niespokojnie Burskiego:

— Coście tam szeptali z moim mężem?

— Tak, wogóle... Kazał mi nie odstępować pani ani na krok.

— Dlaczego? — zdziwiła się.

— Przypuszczam, boi się, że pani ma kochanka.

— Słuchaj pan! — wybuchnęła Maryś.—Jeśli pan nie potrafi być grzecznym, to pana natychmiast wyrzucę i sama pójdę do teatru.

— Tak! — pomyślał Burski — chytra jesteś... Mnie wyrzuci, a sama poleci do kochanka. Znam was!

A na głos rzekł:

— Przecież on to mówił, a nie ja. Nie wiem, może pani nie ma żadnego kochanka.

Temi słowy chciał on udobruchać obrażoną kobietą, ale Maryś była zła i milcząca.

Burski był skończonym niedźwiedziem: do powozu wskoczył pierwszy i zajął trzy ćwierci siedzenia, a gdy po drodze spotkali znajomego Marysi, który się grzecznie ukłonił, Burski dyskretnie się odwrócił i pogroził mu pięścią.

Gdy weszli do teatru i zajęli miejsca, Maryś wzięła lornetkę i poczęła się przyglądać siedzącym w lożach.

Przebiegły opiekun poprosił ją na chwileczkę o lornetkę i udając, że przygląda się kurtynie, dyskretnie odkręcił jakąś śrubkę, poczem oddał lornetkę właścicielce.

— Patrz teraz! — uśmiechnął się do siebie.

Maryś długo kręciła lornetką, a wreszcie rzekła:

— Nie rozumiem! Dopiero co lornetka była zupełnie w porządku, a teraz jest zepsuta.

Ale w tej samej chwili wesołość zniknęła z twarzy Burskiego. Zbliżał się do nich jakiś młodzieniec w smokingu i wesoło wymachując programem, przyjaźnie uśmiechał się do Marysi.

— Witam panią!

— Przepraszam!—zasłonił Marysię Burski. — Powinien się pan wstydzić, aby w takim stanie podchodzić do zamężnej kobiety. Człowiek ledwie się trzyma na nogach, a pozwala sobie...

— Pan zwarjowałeś!?

— Odczep się pan! — ryknął Burski.

Zaciekawiona publiczność poczęła się zbierać dookoła nich.

Twarz Marysi zrobiła się purpurową, a w oczach jej błyszczały łzy. Przerażony młodzieniec wzruszył ramionami, ukłonił się i odszedł, a Maryś skierowała w stronę publiczności czarujący uśmiech, wzięła Burskiego pod rękę i rzekła łagodnie:

— Odprowadź mnie pan do garderoby.

— Po co?

— Co cię to obchodzi, ty podlecu! — szepnęła Maryś, ze słodkim uśmiechem spoglądając na publiczność.—Z jaką szaloną przyjemnością wyrwałabym ci brodę... Obrzydliwe zwierzę!

— Dobrze. Może mi pani wymyślać ile jej się podoba. Odprowadzę panią do garderoby. Ale samej pani tam nie puszczę!

— Skończony idjota!—jęknęła Maryś. — Przecież garderoba jest tylko dla dam!

— Ale może być drugie wejście...

— Cymbał!

Gdy Maryś wyszła z garderoby, natknęła się na Burskiego, który podejrzliwie zaglądał przez szparę w drzwiach.

— Jedziemy do domu!—rzekła energicznie Maryś.

— Aha, nie udało się z kochankiem — zjadliwie uśmiechnął się Burski.—Jedźmy!

Pokazał język jakiemuś panu, przyglądającemu się z zachwytem Marysi i wsiadł do powozu.

— Szkoda, żeśmy nie widzieli przedstawienia — zwrócił się Burski do Marysi — podobno dobra sztuka...

Maryś z nienawiścią spojrzała w jego niewzruszoną twarz i rzekła:

— Łajdak, łajdak! Przeklęte bydlę! Idjota!

— Dlaczego mi pani wymyśla? — zdziwił się Burski.

— Słuchaj, kretynie! Gdy się położę spać, naumyślnie otworzę okno w sypialni i wyłuszczę przez nie kochanka... ha, ha, ha!..

— Nie, tego pani nie zrobi — z zimną krwią rzekł Burski.

— Pozwolę sobie zapytać, dlaczego?

— Bo ja wezmę krzesło, siądę w sypialni i będę pani pilnował...

— Pan zupełnie zwarjował... Pan jest taki głupi, że nawet nie rozumie żartów!

— Właśnie, że będę siedział w sypialni. Przecież dałem słowo pani mężowi!

— A ja zawezwę stróża, który pana odprowadzi do komisarjatu.

— A ja zrobię skandal! Powiem, że jestem pani kochankiem i że pani jest zazdrosną o swoją pokojówkę!

— Podlec!

— Niech tak będzie.

* * *

Swieca dopalała się i słabo oświetlała sypialnię. Na łóżku w halce i pończochach leżała Maryś. Widocznie dużo płakała, bo oczy miała zaczerwienione.

— W kącie, na miękkim fotelu siedział półsenny Burski, machinalnie gryzł wyjętą z kieszeni śrubkę od lornetki i z roztargnieniem spoglądał na śpiącą.

Ave.

———

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc czerwiec.

4) zagajenie,
5) powitania,
6) wybory do komisji wnioskowej i wyborczej,
7) sprawozdanie Zarządu Okręgowego Związku Kółek Rolniczych z działalności za ubiegłe półrocze 1922 r., oraz program pracy na następne półrocze,
8) dyskusja,
9) sprawozdanie z działalności Kół Młodzieży za rok 1921 i pierwsze półrocze 1922 r.,
10) dyskusja,
11) referaty a) ideologja i metody pracy Kół młodzieży, b) o Związkach Strzeleckich,
12) dyskusja,
13) wybory do Zarządu Okręgowego Związku Kół Młodzieży Wiejskiej,
14) wolne wnioski

—

O godzinie 5 po poł. odbędzie się bankiet dla Zarządów Kół i zaproszonych gości

O godz. 9 m. 15 przedstawienie staraniem Kół Młodzieży, zabawa taneczna, loteria fantowa w zimowym lokalu „Muzy".

———

5 maja r. 1922 odbyło się posiedzenie Rady Fachowej Wydziału Hodowlanego Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Białymstoku, zadaniem którego było omówienie fachowo-hodowlanych spraw, dotyczących zamierzeń hodowlanych na terenie Województwa.

Rada Fachowa opracowała szereg zagadnień umieszczonych w następującym porządku dziennym.

1. Zagajenie.

2. Odczytanie regulaminu Wydziału Hodowlanego Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych i regulaminu Sekcji Hodowlanych przy Okręgowych Związkach Kółek Rolniczych. (Uchwalono jednogłośnie).

3. Stan hodowlany obecny i plan pracy Wojew. Związku Kółek Rolniczych na terenie Województwa (referaty Inspektora Hodowlanego Wojew. Zw. Kół. Roln. B. Krzyżanowskiego i E. Atanaziewicza, instruktora hodowlanego ziemi Grodzieńskiej z czasów przedwojennych).

4. Rozpatrzenie projektu instrukcji dla stacji kopulacyjnych reproduktorów Okr. Zw. Kół. Roln. na terenie Województwa. (Przyjęto jednogłośnie)

5. Rozpatrzenie projektu regulaminu Związku hodowców owiec polskich ras krajowych jako samorządnej organizacji przy Wojew. Związku Kółek Rolniczych w Białymstoku. (Przyjęto jednogłośnie).

6. Rejestracja materjału hodowlanego i zarodowego na terenie Województwa, (referat p. Krzyżanowskiego).

7. Wolne wnioski.

Wszystkie projekty były uchwalone jednogłośnie przez Radę Fachową po 4-o godzinnej wytężonej pracy.

Przewodniczył kierownik Wojew. Związku Kółek Rolniczych p. Witold Pusłowski, sekretarzował p. B. Krzyżanowski. Urząd Wojewódzki miał swego przedstawiciela w osobie p. Markijanowicza, inspektora hodowlanego.

———

Rozkład pociągów obowiązujący z d. 1 czerwca.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że o północy z dnia 31 maja na 1 czerwca r. b. wprowadza się nowy rozkład jazdy pociągów ruchu osobowego i pociągi osobowe będą kursowały jak następuje:

Odchodzą z Białegostoku do Warszawy

Pociąg pospieszny	Nr. 1002	o g. 7,15	przychodzi do Warszawy	Gł.	11,35
„ osobowy	Nr. 1112	„ „ 2,51	„ „ „	Wil.	8,05
„ „	Nr. 1212	„ „ 5,10	„ „ „	„	10,30
„ „	Nr. 1312	„ „ 11,20	„ „ „	„	16,50

Do Łososny i Suwałk

Pociąg pospieszny	Nr. 1001	o g. 0,12	przychodzi do Łososny przyst.		2,30
„ osobowy	Nr. 1111	„ „ 6,45	„ „ „	„	9,32
			„ Suwałk		14,00
„ mieszany	Nr. 1051	„ „ 18,40	„ „ Łososny		21,27
			„ Suwałk		1,50

Do Grajewa

Pociąg osobowy	Nr. 12	o godz. 5,00	przychodzi do Grajewa	7,50
„ „	Nr. 1314	„ „ 18,45	„ „ „	22,05

Do Lwowa bezpośrednia komunikacja przez Czeremchę, Brześć, Kowel

Pociąg osobowy Nr. 11 o godz. 23,25

Do Baranowicz przez Wołkowysk

Pociąg osobowy	Nr. 1211	o g. 22,35	przychodzi do Wołkowyska	2,07
			„ Baranowicz	7,55

Do Raszujki i Łomży przez Łapy, Sniadowo

Pociąg mieszany Nr. 1452 o godz. 7,50

Przychodzą do Białegostoku z Warszawy

Pociąg pospieszny Nr. 1001 odchodzi z Warszawy Gł. o g. 19,40, przychodzi do Białegostoku o godz. 23,59

Pociąg osobowy Nr. 1111 odchodzi z Warszawy Wil. o g. 0,50, przychodzi do Białegostoku o g. 6,30

Pociąg osobowy Nr. 1211 odchodzi z Warszawy Wil. o g. 16,20, przychodzi do Białegostoku o g. 21,55

Pociąg osobowy Nr. 1311 odchodzi z Warszawy Wil. o g. 12,45, przychodzi do Białegostoku o g. 18,25

Z Suwałk i Łososny

Pociąg pospieszny Nr. 1002 odchodzi z Łososny przyst. o g. 4,40, przychodzi do Białegostoku o g. 7,05

Pociąg osobowy Nr. 1112 odchodzi z Suwałk o g. 18,30, z Łososny o g. 23,30, przychodzi do Białegostoku o godz. 2,31

Pociąg mieszany Nr. 1052 odchodzi z Suwałk o g. 4,00, z Łososny 8,10, przychodzi do Białegostoku o g. 11,05

Z Grajewa

Pociąg osobowy Nr. 11 odchodzi z Grajewa o g. 19,00, przychodzi do Białegostoku o g, 22,15

Pociąg osob. Nr. 1313 „ „ o g. 8,00, przychodzi do Białegostoku o g. 11,00

Ze Lwowa bezpośrednia komunikacja przez Kowel, Brześć, Czeremchę

Pociąg. osobowy Nr. 12 przychodzi o godz. 3,25.

Z Baranowicz przez Wołkowysk

Pociąg osobowy Nr. 1212 odchodzi z Baranowicz o g. 20,05, z Wołkowyska 1,25, przychodzi do Białegostoku o g. 4,50

Z Raszujki i Łomży przez Sniadowo, Łapy

Pociąg mieszany Nr. 1451 przychodzi do Białegostoku o g. 0,45

W pociągach osobowych Nr. 11 i 12 od 1 czerwca r. b. będą kursowały wagony bezpośredniej komunikacji Grajewo — Zdołbunowo przez Białystok, Brześć, Kowel i bezpośrednia komunikacja Grajewo—Łuck przez Białystok, Brześć, Kowel, Kiwerce.

W pociągach Nr. 1451 i 1452 będą kursowały wagony bezpośredniej komunikacji Białystok—Łomża przez Łapy—Sniadowo.

PODDYREKCJA BIAŁYSTOK.

— **Masło stanieje**. Tutejsi kupcy zakupili na prowincji większą ilość masła. Oczekiwany jest przeto spadek cen masła

Ben Ali, znakomity egzpertan, wystąpi w Białymstoku we środę i w piątek w teatrze „Palace". Występy Ben Aleja ściągają tłumy widzów, szczegóły w afiszach.

— **Gilary płacą**. Ogłoszeniu podanych przez nas cen gilar pierwszy, w sobotę w drodze z Kryneki do Białegostoku został zrabowany Iwan Kotycza.

— **Fałszywe dolary**. Jankiel Brister nabył wczoraj na giełdzie 70 dolarów, a wśród nich 20 fałszywych. Sprzedawcy nie złapano.

INFORMATOR przemysłowo-handlowy m. wojew. Białegostoku.

Biura transportowe.

Hanzapol—Powszechne Towarzystwo Transportów i Żeglugi. Sp. z ogr. odp. Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 34. Tel. 211

Lloyd Polski S. A. (Transport Polski) Kop. zakład Mk. 100,000,000 załatwia transportowanie ładunków lądem i wodą w państwie i za granicą, ekspedycja, clenie, magazynowanie, ubezp. transportów, warranty, finansowanie zakupów, komis, inkaso.

Biuro okrętowe.

Canadian pacific
BIAŁYSTOK
ul. Sienkiewicza 5.
regularna bezpośrednia komunikacja do **Kanady i Ameryki.**
Bliższych informacji ustnie lub pisemnie chętnie udzielamy

Krawcy.

Pierwszorzędna chrześcijańska pracownia ubrania wojskowego i cywilnego cechowanego majstra **Michała Malinowskiego**. Przyjmuje obstalunki na płaszcze i frencze wojskowe, oraz palta, kostjumy, futra, surduty, smokingi cywilne i bekiesze z materjałów własnych i pp. klijentów, za wykwintne i sumienne wykonanie robót wielki złoty medal, Warszawa 1910 r, krzyż honorowy, Neapol 1913 r. Białystok, ul. Lipowa dom Puchalskiego (naprzeciwko Soboru). Obstalunki wykonywują się sumiennie i punktualnie.

J. Winnik, krawiec męski, Lipowa 11 w podwórzu, wykonuje obstalunki z materjałów własnych i p.p. klijentów według najnowszych fasonów.

Rękawiczki, obuwie i skóry.

Szewc Samiłowski, Lipowa 16, Magazyn obuwia męzkiego, damskiego i dziecinnego.

Białostocka Hurtownia Skór ul. Kolejowa Nr. 9, poleca skóry podeszwowe chromowe, towar tambuski glancy lakiery.

Osadnictwo.

Towarzystwo Osadnicze Parcelacyjne „Tospar" w Warszawie Sp. z ogr. odp. Przedstawiciel w Białymstoku Juljan Jakubowski, ulica Lipowa, Hotel Palas.

Księgarnie.

Księgarnia Nauczycielska S-ka z o. ca. ul. Sienkiewicza 2. Poleca Podręczniki, dzieła naukowe literackie, społeczne, techniczne, rolnicze, muzyczne, papier zeszyty przyb. i mat. pism. księgi buchalter. i t. d. Hurt. detal

Wina wódki.

Jakób Lifszyc. Wina owocowe. Sklad win i wódek Rynek Kościuszki № 11

Józef Łukaszewski, Hurtowy skład win wódek i likierów. Róg Giełdowej i Żydowska 13.

Dział Winno-kolonjalny.

Bracia Głowińscy
Rynek-Kościuszki № 9
polecają: pierwszorzędnych win **Wódki, Likiery, Wina**, towary kolonjalne, **Mąkę na kaby**, waniliję migdały, rodzenki i różne zapachy **Cygara**. Mydła toaletowe „Puls".

Albit.
Wyrób laboratorjum
„Sanitas"
Jest najlepszy środek do czyszczenia **białych pantofli**. Nie psuje obuwia i przydaje jej należytą białość
Żądać wszędzie!

Wyrób Laboratorjum „SANITAS"

Krem Metamarfoza „Gejsza № 1" poleca się przeciw **ogorzelinie, piegom** i *żółtym plamom*,

„Gejsza № 2" poleca się przeciw **wągrom, pryszczom, liszajowi** i innym wadom cery.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Białystok.

MAJ
31
Wtorek

Dziś: Anieli P., Petroneli P.
Jutro: Jakóba Strzemię

Wschód słońca o g. 4.22
Zachód o g. 8.46
Wschód ks. o g. 10.43 r.
Zachód o g. 11.44 pn.

Nowy czas na kolejach. Z powodu ustanowienia na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od dnia 1 czerwca r. b. rachuby czasu według południka środkowo-europejskiego: 15 st. długości wschodniej od Greenwich, ministerjum kolei żelaznych wydało zarządzenie, aby w nocy z dnia 31 maja na 1 czerwca r. b. o g. 24 wskazówki zegarów posunąć wstecz o jedną godzinę.

Tym sposobem pojawi się w nocy przejściowej czas od godz. 23 do 24 dwukrotnie, jako godziny 23 i 24. Ponieważ przesunięcie wskazówki przypada jednocześnie z wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy od dnia 1 czerwca, polecono wszystkim zawiadowcom, aby w tym przejściowym czasie pociągi znajdujące się w obrębie jego stacji i te, które wyruszyły ze stacji początkowej przed godz. 23, a nie doszły do stacji przeznaczenia przed 24, zatrzymać i wysłać je dopiero podług nowego rozkładu.

Jednocześnie dla uniknięcia możliwej dłuższej przerwy w ruchu pociągów, poleca się uruchomić w tym dniu pociągi nadzwyczajne. Zarządzeniem zwraca się szczególną uwagę konduktorom, aby przy tych zmianach uważali, żeby nie zaszły jakieś wypadki.

Zarząd „Koła Prelegentów" w Białymstoku niniejszem zawiadamia, iż w piątek, dn. 2 czerwca b. r. znakomity pisarz polski Stanisław Przybyszewski — wygłosi w sali posiedzeń Rady Miejskiej o godz. 8 i pół. wieczorem odczyt na temat: „Dzieje sztuki". Niewątpliwie nazwisko wielkiej sławy mistrza słowa polskiego, jak i zajmujący temat, ściągną licznych słuchaczy.

Bilety można wcześniej nabywać w biurze Twa (Warszawska 18) codziennie od godz. 11 rano do 4 p.p., a w dzień odczytu przy wejściu do sali.

Organizowanie Kasy Chorych w Białymstoku. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej na podstawie art. 100 ustawy sejmowej o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby przystępuje do zorganizowania Kasy Chorych na miasto i powiat Białostocki. Komisarzem Rządowym za zgodą p. Ministra Zdrowia został mianowany D-r. med. Wacław Szajkowski, inspektor lekarski Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia i znany działacz społeczny. O zadaniach i znaczeniu Kasy Chorych zamieścimy w najbliższym czasie obszerniejszy artykuł.

— **Nasza Biała**. Z nastaniem ciepłej pogody, nasza Biała daje się bardzo dotkliwie odczuwać. Wtedy niepodobna zupełnie przejść obok niej, gdyż „zapachy" jej wprost odurzają przechodniów. Tymczasem miejska komisja sanitarna, która skwapliwie ogląda każde podwórko, zdaje się zupełnie nie wiedzieć o istnieniu Białej, a Magistrat nie może się zdobyć na to, na co się okupanci zdobyli, na wyczyszczenie tej brudnej rzeczki.

— **Wizyty Starosty.** Nowy Starosta Białostocki, chcąc zapoznać się z życiem miejscowem, ostatnio odwiedził szereg instytucji i stowarzyszeń miejscowych.

— **Strajk pracowników krawieckich** trwa w dalszym ciągu. Pracownicy zorganizowali dwie pracownie i sami przyjmują zamówienia.

Zwyżka taryfy kolejowej. Od jutra podwyższa się taryfa kolejowa.

— **Dowóz**. Wczoraj przybyły do miasta: 1 wagon towarów kolonjalnych, 2 wagony żelaza, 1 wagon win i wódek, 1 wagon papieru i 1 wagon gipsu.

— **Sprawy emigracyjne**. Na skutek nowego rozporządzenia Ministerstwa, emigranci do Ameryki otrzymają paszporty zagraniczne w Starostwach tylko po ostemplowaniu swoich papierów amerykańskich w Urzędzie Emigracyjnym.

— **Stowarzyszenie Urzędników Państwowych** organizuje chór mięszany i zwołuje w tym celu zebranie organizacyjne na dzień 2 czerwca rb. na godz. 6 wiecz.

Wobec powyższego uprasza członków Oddziału o jaknajliczniejsze przybycie w oznaczonym terminie do lokalu „Ogniska".

— **Wciąż jeszcze nie polewają**. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na potrzebę polewania ulic. Niestety, dotychczas nikt ulic nie polewa i mieszkańcy miasta muszą oddechać kurzem. Możeby odpowiednie władze rozpatrzyły tę sprawę.

— **Duży spadek**. Mieszkaniec tutejszy M. Głodowicz otrzymał zawiadomienie od konsula amerykańskiego, iż w Ameryce zmarł jego bezdzietny wuj, który zapisał mu cały swój majątek, wynoszący 50.000 dol.

O, gdyby takich wujów było więcej!..

Sprostowanie. W związku z zamieszczoną przez nas w numerze niedzielnym notatką p. t. „Mąż okradł żonę", zaznaczamy na prośbę p. Antoniego Nowaka, iż sprawcą wspomnianej kradzieży nie jest on, lecz kto inny, przeciw któremu skierowano już śledztwo sądowokarne.

— **Ogórki**. W mieście ukazały się ogórki, które są sprzedawane po cenach paskarskich (300—400 mk. za sztukę).

Domy Handlowe.

Dom Handlowy Mieczysław Zagajski Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. [illegible] 296 poleca: koks Górnośląski, Zabrze, brykiety węglowe, wapno [illegible] gips, papę dachową [illegible] materjały budowlane.

Dom Handlowy Bronisław Perłowski [illegible] manufakturę, [illegible] dziecinne Sko[illegible]

ry podeszwiane miękkie. Wielki wybór wyrobów szklanych. Hurt—Detal.

Skład szkła okiennego i luster
Matys Fajnsod S-wie
(Egz. od 1870 r.)
Białystok, ul. Giełdowa 11.
Skrzynka pocztowa 79.
Najtańsze źródło zakupu.

Wyroby żelazne.
T. Słobodzki i Ew. Arciszewski (dawn. J. Szabłowski i ma egz. od 1913 r.) Rynek Kościuszki Nr 4, telef. 307

Żelazo, blacha i art. techn.-budowlane. Osie wyboru Słomskiego, wielki wybór naczyń kuchennych.
Uwaga! Dla Stowarzyszeń Rolniczych i Kooperatyw ceny fabryczne.

Herbata.
Przedstawicielstwo na woj. wodztwo Białostocko, domu Importowego herbaty „Indiana", Białystok, Sienkiewicza 54 m. 5

Technika i elektryczność.
R. Gadycki-Ćwirko i S-ka, Oddział Białystok, Rynek Kościuszki [illegible]

ją po cenach fabrycznych: lampki elektryczne, silniki, maszyny, pompy, armaturę blachę mosiężną i miedzianą, okucia do drzwi i okien, materjały budowlane.

Galanterja i mody.

Magazyn damskich ubrań A. Kotkowskiej, ul. Rynek K. Ściuszki № 3 Poleca suknie, palta, bluzki, spódnice, fartuchy

Emilja,
Magazyn „Nowości Sezonowe" Konfekcja damska i męska, ul. Rynek-Kościuszki № 2

Biuro i skład elektrotechniczny.

B. Offenbach, Białystok, Kupiecka № 1 róg Lipowej tel. 87.

Stemple kauczukowe i metalowe
monogramy, numeratory, datowniki
wykonuje —
L. KOFMAN, Białystok Lipowa 13
poleca
wszelkie materjały piśmienne

KINO-TEATR **APOLLO**

SUŁTAN SARAI-DARAI

z urocza [illegible] **EWĄ MAY** w roli głównej

Rzecz dzieje się na Mádagaskarze.

Największe arcydzieło filmowe wytwórni „Jermolajew" w Paryżu

Kino **„MODERN"**

Dziś RYWALKA SWEGO MĘŻA

(ZERWANE ŚLUBY)

dramat nastrojowy w 6 wielkich aktach

Obraz był demonstrowany z olbrzymiem powodzeniem w największych kinach Zagranicznych

W rolach głównych urocza i pełna wdzięku **OLGA GZOWSKA** i jej partner **WOŁKOW**

Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Bilans Białostockiego Spółdzielczego T-wa Pożyczkowo-Oszczędnościowego na 1-go stycznia 1922 r.

Stan czynny.

	Mk.	f.
[illegible] w kasie	1055917	—
[illegible] w Banku [illegible] kred.	36[illegible]941	38
3. Pożyczki	9659923	—
4. Papiery [illegible]	194042	—
5. Inwentarz	29297	70
6. Rachunek [illegible]	24114	
	11849235	58

Stan bierny.

	Mk.	f.
1. Kapitał zakładowy własności T-wa Mk. 24410 b. udziałowy od 5495 czł. Mk. 319478	569888	—
2. Kapitał Rezerwowy	265624	—
3. Kapitały mające szczególne przeznaczenie	23397	—
4. Układy	5265463	—
5. Pożyczka od „Ica"	5172480	—
6. „ w Ros. B. Państw. zast. pap.	90238	—
7. Sumy przechodnie	59849	8[illegible]
8. „ zamkąsowane	201832	—
9. Procenty na nowy rok	336628	—
10. Zyski i straty	43665	78
	11849235	58

Rachunek zysków i strat za r. 1921.

Straty.

	Mk.	f.
1. Pozostało na 1-go stycznia 21 r.	166938	48
2. Wydatki administracyjne	1153262	33
3. Procenty za pożyczki zapł. przed term.	4170	50
4. Procenty za wkłady i rach. specjaln.	197881	76
5. Zaliczki upadłe i amortyz. urząd.	1359	—
	1503612	12
Zysk za 1921 r.	43665	78
	1547277	90

Zyski.

	Mk.	f.
1. Procenty i prow. za pożyczki	1132632	45
2. Od J. Ica na pokrycie wydatków	219493	99
3. Prowiz. za inkas. weksli i czeków	166579	10
4. Za blankiety, książki czł. różne	23377	—
5. Procenty od sum w Bankach	3851	16
6. „ od papier. proc.	1364	20
	1547277	90

Bilans zatwierdzony został przez Ogólne Zgromadzenie dnia 30-go kwietnia 1922 r.

5788 1—1

CZEKOLADA
„DRASTIN-LUBELSKI"
do nabycia [illegible] i sklepach
M. Zelkowicz [illegible]

AKUSZERKA
Marja Grabek
zatwierdzona przez Radę Lekarską.
Sz[illegible] Udziela [illegible] dla pań. Dla [illegible] ubogich.
Bojary ulica Wróbla, № 1-szy

DOKTÓR
Leon Kryński
specjalnie choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne.
Przyjmuje od 9 do 1 i od 4 do 7.
[illegible] № 33, m. 1.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby włosów, skóry i weneryczne, [illegible] cewki moczowej.
Rynek Kościuszki [illegible] od g. 5—7 w.
4894 16—1

DOKTÓR
D. KANEL
[illegible]
Przyjmuje [illegible]
Białystok [illegible]

Doktór Gurwicz
Spec. choroby skórne, weneryczne i moczo płciowe.
Lecz. promieniami Rentgena
Przyjmuje od g. 10 i 4—8.
[illegible] 2 Białystok, Lipowa № 17. 4480

Dr. M. Kanelson
Choroby weneryczne i skórne.
Białystok, Kilińskiego 8
przyjmuje od 9 do 1 i 4—7.
2811 26—5

DOKTÓR
M. KANEL
Specjalista od chorób wenerycznych, skórnych i moczowych.
Przyjmuje od 9—12 i od 5—8.
[illegible] 1—4

Leczenie skornych chorób [illegible] promieniami Rentgena
Dr. M. Zawadzki
spec. chorób
żołądka i kiszek.
ul. Lipowa № 1 w dziedzińcu.

Dr. NEUMARK
[illegible] Położniczego Wojewódzkiego Szpitala Wenerycznego
Choroby weneryczne, skórne i moczowo płciowe (od 8 do 14) od 10-12 i od 5-8 p.p.
ul. Kilińskiego № 11 (b. Niemiecka)
20—22 w Białymstoku. 3321

Reklama jest dźwignią przemysłu.

Odlewnia żelaza, fabryka [illegible] i narzędzi rolniczych
F. Dojlidzki
[illegible] 35,
Poleca
[illegible] wyrobów żelaznych.
[illegible] zamówienia
[illegible] dostawy.
Przyjmuje
[illegible] zamówienia surowe [illegible] żelaza, [illegible] tarkowe i t. d.
Skład żelaza i wyrobów żelaznych
F. DOJLIDZKI
[illegible] № 1 telefon 177
(założ. od 1887 r.)
Zawsze [illegible] garnki, [illegible] rzemieślnicze
[illegible] hurtowych.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Elektrowni Białostockiej podaje do wiadomości PP. Odbiorców, że zgodnie z Orzeczeniem Komisji Cenowej z dn. 15 I. 1921 cena [illegible] elektrycznej za miesiąc maj [illegible] będzie:

dla światła prywatnego Mk. 345 za 1 KWh
„ motorów Mk. 185 za 1 KWh

Opłata za liczniki wyniesie:
za licznik do światła Mk. 248
„ „ do motorów do 15 K.M. Mk. 620
„ „ do motorów ponad 15 K.M. Mk. 1550

5791 1—1

Ogłoszenia drobne.

Białostockie.

Jest do wynajęcia letnie mieszkanie [illegible] Wiadomość [illegible] Białostockiego 5775

Poszukuję [illegible] rodzinne ze stosownem lub bez, [illegible] w pokoju wiejskim — Wiadomość w Redakcji „Dziennika Białostockiego" 5781

Potrzebny praktykant ul. Kilińskiego 9, Hurtownia 5785 1—1

Katolicka pracownia blacharska przyjmuje wszelkie roboty blacharskie nowe i reperacje Białystok, ul. Odska № 2 w Stolarsk. 5795

Szafa Automat do sprzedania cena 4000.00 mk. Warszawa, Inka róg Solca Restauracja „Dobrej" 5792

Zgubiono [illegible] w [illegible] przez P.K.U. na imię Teodora Tordjaka (rocz. 1889) zam. we wsi Grubowiachgm. Orlej pow. Bielskiego. 5776

Zgubiono kartę powołania wyd. w Łomży przez Komisję Przeglądową na imię Jana Kulesza (rocz. 1888) sam. we wsi Rembiszewie-Zegadły gm. Rutki-Kossaki pow. Łomżyńskiego. 5778

Skradziono dowód osobisty wyd. w m. Wyszkowie Mazowieckiem przez Starostwo na imię Mayldy Magdaleny Krzyżewskiej zam. w m. Tykocinie pow. Wysokie-Mazowieckiego. 5777

Skradziono dowód osobisty za № 8 71 6418 na imię Gu[illegible] Elsickiej, zam. przy ul. Kilińskiego № 12. 5780

Skradziono kartę pobytu wyd. w Białymstoku przez Starostwo na imię Barida Elgina, zam. w majątku Chobotkach gm. Krypno, pow. Białostockiego. 5794

Skradziono paszport polski wyd. przez Starostwo w Białymstoku na imię Marcina Niemierowicza zam. przy ul. Glinianej № 2-b. 5757

Grodzieńskie.

Skład apteczny J. Malinowskiego, ul. Dominikańska 15, poleca atrament dla biurowych „Ferogol". 25—1 33

Redaktor naczelny i wydawca: Antoni Lubkiewicz. Redaktor odpowiedzialny: Jan Szczęsny Polska Drukarnia w Białymstoku Sp. Akc., ul. Warszawska 61